

Loverboy X Janusz Słonina, Hymn Jubilata

wciąż jesteś tym samym wariatem,
który komarynką latał
wciąż jesteś tym samym chłopakiem
co budżet imprezowy latał
tyle lat, dobrych lat
zasiałeś nam w pamięci
ciągle masz ten w oku blask
co każdą lady mocno kręci

ziomus jesteś duszą towarzystwa
nie tylko wtedy, gdy stoi wódka czysta
mocny punkt to twoja bajera
bez ciebie impreza umiera
ziomus jesteś duszą towarzystwa
życzyć ci chcemy całych lat 300
wszyscy ci zazdroszczą sylwetki,
choć coraz bliżej masz do setki

na ciebie zawsze możemy liczyć
w trudnych sprawach też pomożemy
panny ciebie uwielbiają
choć prawie wcale się nie znają
kręcisz biznes, gruby hajs
w pięknym kraju nad Wisłą
mimo tego wciąż ten sam
za twoje zdrowie pijemy wódkę czystą

ziomus jesteś duszą towarzystwa
nie tylko wtedy, gdy stoi wódka czysta
mocny punkt to twoja bajera
bez ciebie impreza umiera
ziomus jesteś duszą towarzystwa
życzyć ci chcemy całych lat 300
wszyscy ci zazdroszczą sylwetki,
choć coraz bliżej masz do setki